

ANNA M. NOWOROL OV - KRAKÓW

## ŚW. KATARZYNA ZE SIENY I JEJ WKŁAD W ODNOWĘ KOŚCIOŁA

Święta Katarzyna ze Sieny była mistyczką, jakby sumieniem Kościoła mówiącym, że stare jest lepsze od nowego<sup>1</sup>. Mądrość czerpała od Ducha Świętego, codziennie, każdego poranka uczestnicząc we Mszy Św. i przyjmując Komunię Św.; a był to wyjątkowy przywilej na tamte czasy. Odegrała niezwykle ważną rolę w życiu Kościoła, a także w życiu politycznym i społecznym Włoch oraz całej Europy. Napominała świeckich władców, była mediatorką traktatów pokojowych. Występowała z postulatami reformy Kościoła; pod jej wpływem nawracali się najbardziej zatwardziali grzesznicy. I co najważniejsze, ta mistyczka<sup>2</sup> „Katarzyna (...) z wielką wolnością, (...) niekiedy zdaje się, że wręcz z zuchwałością, zwraca się do Papieża (...), sugerując mu, czy wręcz żądając od niego podjęcia konkretnych decyzji, a nawet wypominając mu jego błędy”<sup>3</sup>. Tylko znając wolę Boga, można mieć taką śmiałość. A jednak nie myliła się. Przez nią Bóg uświadomił papieżowi

---

ANNA M. NOWOROL OV – doktor psychologii, mgr lic. teologii, specjalizuje się w tematyce zagrożeń duchowych, teologii duchowości, demonologii, angelologii, psychologii religii, i psychopatologii. ORCID: 0000-0001-5459-5247. Kontakt: zagrozenia duchowe@onet.pl

1. Por. Łk 5,39. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 5, opracował zespół Biblistów Polskich, Poznań 2000.
2. Por. Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny. Niepokorna święta*, Kraków 2011, s. 3-440; F. Kucharczak, *Moją naturą jest ogień*, „Gość Niedzielny”, 2020, nr 17, s. 28-30.
3. *Katarzyna ze Sieny*, <http://mateusz.pl/ludzie/katarzyna>.

jego błąd, tj. nakłoniła Papieża<sup>4</sup> Grzegorza XI, by wrócił z Awinionu do Rzymu, dzięki temu, że Bóg wyjawiał jej sekretny ślub, jaki papież złożył w tajemnicy; nikt z ludzi o tym nie wiedział. I tak niepozorna dziewica przekazała światu wolę Boga, jakby powtarzając słowa Jezusa skierowane do św. Franciszka, mówiąc sobie współczesnym: „tak odbudujcie Mój Kościół”<sup>5</sup>.

## 1. Historia życia: *Quis nos separabit a caritate Christi?*

Katarzyna ze Sieny (Caterina Benincasa) urodziła się 25 marca 1347 roku w Sienie (Włochy), w mieszczańskiej, nieubogiej rodzinie, jako córka Jakuba Benincasy i Lapy Piangenti. Jej rodzice przyjęli pod opiekę krewnego, Tomasza Fonte, który po wstąpieniu do dominikanów był pierwszym spowiednikiem Katarzyny. W 1354 roku, w wieku 7 lat, złożyła prywatny ślub dziewictwa. Katarzyna już od wczesnej młodości marzyła o całkowitym oddaniu się Panu Bogu. Rodzice chcieli wydać ją za mąż, więc obcięła sobie włosy i przykryła głowę chustką. W efekcie odebrano jej izdebkę i kazano jej posługiwać w domu, w miejsce służącej, którą odprawiono. Co dzień musiała słuchać wyrzutów, ale nic nie złamało jej postanowienia. Tak zaczęła prowadzić życie pokutne. Pewnego dnia stanowczo oświadczyła, że jest poślubiona Bogu, a Boga trzeba słuchać więcej niż ludzi. Jej stanowczość wszystkich wprawiła w podziw. Jej ojciec przyznał, że nie z lekkomyślności, lecz z miłości ku Bogu uczyniła swoje postanowienie i pozwolił jej zostać zakonnicej. Wtedy nastoletnia Katarzyna zgłosiła się do zakonu dominikanek, choć jeszcze musiała się natrudzić, aby ją przyjęto, gdyż dominikanki nie żyły wówczas wspólnie w jednym klasztorze, lecz każda siostra żyła w domu i tylko co niedzielę zgromadzały się w kościele dominikanów dla słuchania słowa Bożego i przystępowania do sakramentów świętych. Z tych przyczyn do zakonu tego przyjmowano tylko wdowy i starsze dziewice. W 1363 roku wstąpiła do świeckiego Zakonu Braci i Sióstr od Pokuty św. Dominika (tercjarzy dominikańskich) przy kościele dominikanów w Sienie. Po złożeniu przyrzeczeń Katarzyna we własnym domu uczyniła sobie pustelnię (w domu rodzicielskim dano jej osobną izdebkę) i w sercu, w czasie modlitwy spotykała się na rozmowie z Boskim Oblubieńcem. Prowadziła w swoim rodzinnym domu modlitewne, ascetyczne, pokutne życie, zgodne z zasadami duchowości dominikańskiej. Jadła skąpo, spała bardzo mało, gdyż żal jej było godzin nie spędzonych na modlitwie; była dla wszystkich życz-

---

4. Autorka artykułu ma zwyczaj używania w swych publikacjach dużych liter w słowach Papież, Kardynał, Arcybiskup, Biskup, Ksiądz, Kapłan ze względów szacunkowych. Tu zastosowano pisownię zgodną z normą językową.

5. Por. Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-440.

liwa i łagodna. Przez pierwsze trzy lata, oprócz spowiedzi, nie wymówiła słowa. Często biczowała się do krwi. Pomagała też biednym i chorym, co czasem wiązało się z cudami. Gdy Sienę nawiedziła dzuma, która dziesiątkowała Europę, a lud zaczął oskarżać papieżstwo o ściągnięcie gniewu Bożego, Katarzyna oddała się posłudze zarażonym<sup>6</sup>.

Już w wieku 20 lat była mistyczką, Chrystus wręczył jej również pierścień oznaczający duchowe zaślubiny. Wiele razy Pan Jezus odwiedzał ją sam lub ze swoją Matką. Modliła się dużo i była wzorem skromności, ale czasem dręczył ją zły duch nieczystymi myślami lub poczuciem opuszczenia, co sprawiało, że czuła się pozbawioną Boskiej pomocy i pociechy. Jezus pocieszał ją jednak, że pozostaje w jej sercu<sup>7</sup>. Oczerniali ją także ludzie, ale „znosiła spokojnie oszczerstwa zawistników, którzy opowiadali, że jej związki z Dominikanami są nie tylko duchowe”<sup>8</sup>. 1 kwietnia 1375 roku w jednym z kościołów w Pizie otrzymała stygmaty w formie krwawych promieni (nie w postaci otwartych ran). Za jej pośrednictwem Bóg nawrócił wielu ludzi, którzy dzięki jej wpływowi przestali popełniać zło, uwierzyli w Boga i odmienili swoje życie. Z biegiem czasu wokół Katarzyny zaczęli się gromadzić uczniowie i naśladowcy, duchowni i świeccy. Katarzyna posiadała też dar wypędzania złych duchów z opętanych. Była wielką zwolenniczką zorganizowania wyprawy krzyżowej; wysyłała listy i namawiała do tej krucjaty, tj. wyprawy zbrojnej chrześcijan, skierowanej przeciwko niewiernym, czyli Turkom, ale do wyprawy krzyżowej nie doszło (upadek Konstantynopola w 1453 roku zamknął czas walk o grób Chrystusa). W 1370 roku, w zgodzie z tym, o co ją Bóg prosił, rozpoczęła życie apostołskie<sup>9</sup>. „Katarzyna niestrudzenie dążyła do rozwiązania licznych konfliktów nękających społeczeństwo jej epoki. Z tą pokojową kampanią docierała do władców Europy, takich jak król Francji Karol V, Karol z Durazzo,

6. Por. Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-440; 29 kwietnia. *Żywoć świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*, Katowice/Mikołów 1937, <http://ruda-parafianin.pl/swi/k/katarz5.htm>; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*, <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/04-29.php3>; F. A. Forbes, *Św. Katarzyna ze Sieny. Doktor Kościoła*, Sandomierz 2013, s. 3-176; E. Ferri, *Katarzyna ze Sieny*, Poznań 2005, s. 3-272.
7. Por. F. A. Forbes, *Św. Katarzyna ze Sieny. Doktor Kościoła*, s. 3-176; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*; 29 kwietnia. *Żywoć świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*; Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-440.
8. F. Kucharczak, *Moją naturą jest ogień*, s. 28-30.
9. Por. F. A. Forbes, *Św. Katarzyna ze Sieny*, s. 3-176; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*; 29 kwietnia. *Żywoć świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*; F. Kucharczak, *Moją naturą jest ogień*, s. 28-30.

Elżbieta Węgierska, król Węgier i Polski Ludwik Wielki, Joanna Neapolitańska<sup>10</sup>. Jej priorytetem były działania na rzecz powrotu papieża z Awinionu (z niewoli awiniońskiej) do Rzymu. Domagała się od kolejnych papieży, najpierw od Urbana V, a potem od Grzegorza XI, aby wrócili z Awinionu do Rzymu. Wobec nieskuteczności wysyłanych listów udała się do Awinionu i skłoniła Grzegorza XI do powrotu. Pisała, namawiała i przekonywała kardynałów do pracy dla Boga; i tak prosta dziewczyna stała się doradcą wśród najwybitniejszych uczonych Kościoła<sup>11</sup>.

Katarzyna godziła też zwaśnione miasta i rody. Jednym z problemów jej czasów była wojna między Państwem Papieskim a Florencją (1375). Włochy składały się wtedy z drobnych państweczek, w każdym z nich istniały dwie partie polityczne, tj. partia gibelinów, sprzyjająca Cesarstwu Niemieckiemu, i partia gwelfów, stojąca po stronie papieża, władcy Państwa Kościelnego. Względna równowaga między partiami została zakłócona przeniesieniem się papieża z Rzymu do Awinionu. Nieobecność papieża w Rzymie, a także okrucieństwo legatów, którzy w ich imieniu zarządzali Państwem Kościelnym, doprowadziły do otwartego buntu Florencji. Katarzyna zabiegała ze wszystkich sił, aby nie dopuścić do rozszerzenia się wojny, aby do buntu Florencji nie przyłączyły się inne miasta, lecz na niewiele się to zdało. Władze Florencji traktowały z ironią prośby Katarzyny. Rozszerzenie się buntu skłoniło papieża do wydania interdyktu i ekskomuniki, które 31 marca 1376 roku wystosował wobec Florencji. Interdykt oznaczał kary duchowe, ale również ustalał, że kupcy florenccy tracili prawa do swoich towarów, a podróżnicy nie mogli korzystać z ochrony przysługującej cudzoziemcom. Florentyńczycy zwrócili się wtedy do Katarzyny z prośbą o mediację w ich sporze z papieżem. Katarzyna wyruszyła do Awinionu, gdyż wówczas papież przenieśli się do tego francuskiego miasta, na dwór Grzegorza XI. Prosiła papieża o pokój z Florencją. Grzegorz XI zgodził się, ale okazało się, że ludność Florencji nie była szczerą. Wojna trwała nadal. Gdy papież Grzegorz XI powrócił do Rzymu, sprawa pokoju stała się dla niego bardziej nagląca. W 1378 roku wezwał do Rzymu ks. Rajmunda z Kapui, chcąc, aby Katarzyna udała się do Florencji jako papieska wysłanniczka i aby wynegocjowała pokój. Po jej przybyciu do Florencji rozpoczęły się długie tygodnie negocjacji, w końcu udałoby się osiągnąć kompromis pokoju, ale zmarł

10. Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*, Rzym 1.10.1999.

11. Por. F. A. Forbes, *Św. Katarzyna ze Sieny. Doktor Kościoła*, s. 3-176; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*; 29 kwietnia. *Żywot świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*; F. Kucharczak, *Moją naturą jest ogień*, s. 28-30.

papież Grzegorz XI. Potem jednak znów odbyły się rozmowy pokojowe i 18 lipca 1378 roku nastąpił pokój między Państwem Kościelnym a Florencją<sup>12</sup>.

Ostatnie miesiące życia Katarzyny były pełne cierpienia. Zmarła w Rzymie 29 kwietnia 1380 roku, w wieku 33 lat. Po zgonie uwidoczniło się na jej ciele pięć krwawych blizn, jakie nosiła dla Chrystusa. W 1383 roku bł. ks. Rajmund z Kapui, spowiednik i przyjaciel Katarzyny, ówczesny generał dominikanów, za zezwoleniem Stolicy Apostolskiej, przeniósł jej ciało do kaplicy kościoła dominikanów S. Maria della Minerva w Rzymie i wybudował dla niej okazały grobowiec (jej głowa spoczywa w kościele św. Dominika w Sienie). Katarzyna została kanonizowana przez papieża Piusa II w 1461 roku w bazylice św. Piotra. Natomiast za trudy w obronie Kościoła Pius IX w 1866 roku ogłosił ją drugą, po św. Piotrze, patronką Rzymu. W 1939 roku Pius XII ogłosił Katarzynę, obok św. Franciszka z Asyżu, patronką Włoch, a Paweł VI, dnia 4 października 1970 roku – doktorem Kościoła. Zaś Jan Paweł II ogłosił ją w 1999 roku współpatronką Europy.<sup>13</sup> Wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 29 kwietnia.

## 2. Znak, któremu sprzeciwić się będą: niepozorny człowiek, któremu Bóg objawił wolę swoją

W 1367 roku, gdy Katarzyna spędzała czas na modlitwie, Chrystus dokonał z nią mistycznych zaślubin, zostawiając jej jako trwałą znak obrączkę. Odtąd Katarzyna stała się posłanką Chrystusa; i jest istotne, że Bóg objawiał jej swoją wolę, ponieważ gdyby sama z siebie uzurpowała sobie prawo napominania, byłaby tylko kolejną pretensjonalną kobietą. Jednakże Katarzyna kierowała się wolą Bożą, dlatego była Jego narzędziem odbudowy ówczesnego Kościoła. Przemawiała i pisała listy w imieniu Chrystusa do najznakomitszych osób ówczesnej Europy, duchownych i świeckich. Skupiła też przy sobie elitę Sieny, dla których była duchową mistrzynią i przewodniczką. „Wspierana nadzwyczajnymi darami Ducha Świętego i posłuszna Jego natchnieniom, łączyła w swoim życiu głęboką kontemplację tajemnic Bożych w «celi swojego serca» z różnorodną działalnością apostołską. Z jej przemyśleń i duchowych przeżyć zrodziło się zaangażowanie w sprawy Kościoła i świata (...). Katarzyna miała wielu wrogów. Uważano za

12. Por. *Katarzyna ze Sieny*; Rajmund z Kapui, *Żywot Świętej Katarzyny ze Sieny*, Poznań 2010, s. 3-416.

13. Por. F. A. Forbes, *Św. Katarzyna ze Sieny. Doktor Kościoła*, s. 3-176; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*; 29 kwietnia. *Żywot świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*; M. A. Mongini, *Rozwój kultu i ikonografii św. Katarzyny ze Sieny w Polsce*, Lublin 2006; Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-440.

rzecz niespotykaną, by kobieta mogła tak odważnie przemawiać do Kapłanów, Biskupów, a nawet do Papieży w imieniu Chrystusa, ogłaszać się publicznie Jego posłanką<sup>14</sup>.

Jednakże „każde dzieło Boże musi napotykać na przeciwności. Pismo święte uczy, że Jezus Chrystus był tym, któremu przeciwstawiali się inni, i to doświadczenie dotknie także Jego uczniów. Signum in quo contradicetur, Znak, któremu sprzeciwiać się będą. Wszystkie Boże dzieła noszą znamię przeciwności (...). Papież Leon XIII powiedział do nas te słowa: «Najpewniejszym znakiem, że dzieło wasze pochodzi od Boga jest właśnie to, że natrafiacie na tyle przeciwności»<sup>15</sup>. I Katarzyna jak „każdy mistyk (...) napotyka na swej drodze niezrozumienie i nieufność, także ze strony władzy kościelnej (...). Biskupi z otoczenia Papieża, nie mogąc zrozumieć, jak to się stało, że potężna i butna Florencja wysłała jako swego ambasadora do Papieża ową skromną mniszkę, pojawili się pewnego dnia u Katarzyny. Chcieli wiedzieć, na jakiej podstawie święta prowadzi pertraktacje pokojowe, jakim prawem z taką poufałością zwraca się do Papieża, a w końcu, czym są jej dziwne stany ekstazy i od kogo pochodzą. Rozmowa trwała długo i wcale nie należała do kurtuazyjnych (...). Katarzyna otarła się o stos<sup>16</sup>. Poza tym, Katarzynę przesłuchiwał Gabriel de Volterra, franciszkanin, pełniący w swoim czasie funkcję Wielkiego Inkwizytora, by udowodnić jej herezję. Na wszystkie zarzuty, pytania, i wątpliwości, Katarzyna nie udzieliła żadnej odpowiedzi. Gdy wreszcie zakonnicy zamilkli, powiedziała: „Cóż wam po wiedzy, z którą się tak obnosicie, skoro nie czyni was ona ani lepszymi, ani mądrzejszymi? W oczach Boga fałszywa wiedza jest głupotą”. Słowa te przekonały zakonnika. Katarzynę wezwano także na przesłuchanie, być może był to trybunał inkwizycji, do klasztoru dominikanów we Florencji, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 21 maja 1374 roku. Jakikolwiek charakter miało to przesłuchanie, Katarzyna miała przy sobie nie tylko oskarżycieli, ale również obrońców, gdyż Bóg bronił swojego dzieła, jakiego chciał dokonać przez pośrednictwo Katarzyny. Tak więc sędziowie inkwizyjni nie dopatrzili się żadnej herezji ani błędu, tak w jej wypowiedziach, jak też w jej pismach<sup>17</sup>. Od tej pory spowiednikiem i ojcem duchownym Katarzyny stał się ks. Rajmund z Kapui, przydzielony jej wykształcony i pobożny dominikanin. Cieszył się on pełnym zaufaniem zakonu i w tym sensie zakon chciał mieć pewność, że słowa i czyny Katarzyny będą osądzone z wielką roztropnością i mądrością. Ks. Rajmund został jednym z najbliższych przyjaciół Katarzyny, jej

14. 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*.

15. B. Longo, *Cuda i łaski Królowej Różańca Świętego w Pompejach*, Poznań 2018, s. 17-34.

16. Por. *Katarzyna ze Sieny*; M. H. Jette, *Święta Katarzyna ze Sieny*, Warszawa 1979, s. 3-167; Rajmund z Kapui, *Żywoć Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

17. Por. *Katarzyna ze Sieny*; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*; Rajmund z Kapui, *Żywoć Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

powiernikiem i doradcą, towarzyszył jej we wszystkich przedsięwzięciach. Trudno rozstrzygnąć, kto z obojga przyjaciół był mistrzem, a kto uczniem, bo w istocie mistycy formują mistrzów duchownych. Ks. Rajmund po śmierci świętej stał się głównym postulatorem jej kultu<sup>18</sup>.

Święta Katarzyna była mistyczką i jak każdy mistyk i prorok musiała zaufać i wierzyć, że Bóg właśnie przez nią chce naprawić swój Kościół. Jej największa słabość, bycie kobietą, stała się jej największą mocą, ponieważ Bóg wybiera to, co głupie w oczach świata, aby ukazała się Jego moc<sup>19</sup>, aby było wiadomo, że istotą wszystkiego jest Jego święta wola, zasługą Jego Miłość, że to dzieło jest Jego dziełem, a nie wymysłem człowieka. Bóg wybiera do nadzwyczajnych rzeczy zazwyczaj takich posłańców, którzy są świadomi, że sami by tego nie wymyślili, sami nie mieliby tyle męstwa, którzy są przekonani, że sami są zbyt mali i nędzni, ale czują się wezwani przez Boga, któremu nie można odmówić<sup>20</sup>, łaska Boża daje im mądrość, pobożność, i moc; dzięki temu prorok zawsze mówi: „to nie jest moja zasługa, spełniłam tylko swój obowiązek”<sup>21</sup>. W ten sposób jest możliwe, że dziewica ze Sieny modlitwą i napomnieniem wręcz nawróciła papieża, doprowadziła do odnowy Kościoła i przypomniała światu, że bardziej należy słuchać Boga niż ludzi<sup>22</sup>. Katarzynę wspierał bł. ks. Rajmund, przyjaciel i spowiednik, który mimo wszystko nie potrafił do końca zgłębić tajemnicy miłości Katarzyny. Była delikatna jak kwiat, nieugięta jak miecz, żarliwa ogniem, który niszczył każdą przeszkodę. Była uparta, nieustępliwa, bezkompromisowa, budząca kontrowersje, a równocześnie w tej niezależności, determinacji w działaniu, odwadze, radykalizmie, tak łagodna i pobożna<sup>23</sup>. Katarzyna miała też dar zwany darem łez. „Mówią one o subtelnej i głębokiej wrażliwości, zdolności do wzruszeń i czułości. Wielu świętych miało dar łez przypominający o wzruszeniu Jezusa, który nie powstrzymywał i nie ukrywał płaczu, gdy stanął przed grobem przyjaciela Łazarza i widział ból Marii i Marty, a także gdy patrzył na Jerozolimę w swoich ostatnich dniach na ziemi. (...) łzy świętych mieszają się z krwią Chrystusa”<sup>24</sup>. Są łzy szczerzej skruchy, i łzy płynące z miłości do Boga; łzy są miłe Bogu, ponieważ są szczerze<sup>25</sup>. „Nie ma bowiem co ukrywać, że w potocznym przekonaniu święci uchodzą za dość dziwaczny gatunek ludzi. To, co najczęściej się im zarzuca, to

18. Por. *Katarzyna ze Sieny*; Rajmund z Kapui, *Żywot Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

19. Por. 1 Kor 1,25-31.

20. Por. Dz 26,1-31.

21. Por. Łk 17,10.

22. Por. Dz 5,29.

23. Por. E. Ferri, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-272.

24. Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny*. Audiencja Generalna, Rzym 24.11.2010.

25. Por. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, Poznań 1987, s. 150-171; M. Wójtowicz SJ, *Święci z charakterem*, Kraków 2011, s. 3-416.

oderwanie od życia, niezrozumienie spraw zwykłych ludzi, obojętność na żmudną i szarą codzienność. O, jakże to mylne przekonanie! Istota życia świętych i mistyków (...), polega na (...) wejściu w życie, i to wejściu na sposób Boży. Mistyk widzi bowiem życie oczami Boga i działa tak, jak [chce] Bóg<sup>26</sup>.

Szczególnie przez tę niezwykłość prześwituje Bóg<sup>27</sup>. Czy papież może się mylić? Papież jest tylko człowiekiem i z rzadka, ale może się mylić. Z wyjątkiem zasady nieomyślności, gdy naucza mocą swojego autorytetu<sup>28</sup>, jak św. Jan Paweł II, gdy nieomylnie ogłosił, że kapłaństwo wolą Boga jest zastrzeżone wyłącznie dla mężczyzn<sup>29</sup>. Natomiast przykładem błędnego myślenia, było przebywanie papieża w Awinionie. Dzięki napomnieniom Katarzyny i jej modlitwom papież Grzegorz XI powrócił z Awinionu do Rzymu. Dlatego było słuszne, że Katarzyna uparcie i z determinacją napominała kolejnych papieży. Papieże już prawie 70 lat nie rezydowali w Rzymie, lecz w Awinionie we Francji, za przyczyną ucieczki Klemensa V, który obawiał się o swoje ziemskie życie. Jego następcy nie powracali do Rzymu, w skutek czego Państwu Kościelnemu groził upadek. Kiedy papież Grzegorz XI przyjął Katarzynę, rozmawiała z nim, zachęcając go do zawarcia pokoju z Florencją, do ogłoszenia wyprawy krzyżowej, do rozpoczęcia reformy Kościoła, i do powrotu do Rzymu. Katarzyna zrobiła wszystko, aby nakłonić papieża do powrotu do Rzymu. Grzegorz XI usłyszał od niej: „nie opóźniaj twego przybycia. Nie daj wiary szatanowi, który stara się temu przeszkodzić (...) przybywaj natychmiast (...). Odpowiedz Duchowi Świętemu, który cię przyzywa. Mówię ci, przybywaj, przybywaj, przybywaj i nie czekaj na czas, bo czas na ciebie nie czeka”. I dalej: „prawdziwą trucizną dla Kościoła jest rada fałszywych doradców”. Ostatecznie nakłoniła papieża, gdy Grzegorz XI spytał ją wprost, czy ma wracać, czy nie. Katarzyna, zatopiła się w modlitwie, po czym wyrzekła słowa: „któż zna lepiej wolę Boga, niż Wasza Świątobliwość, który uczynił na początku panowania ślub, że powróci do Rzymu?” Katarzyna nie mogła po ludzku wiedzieć o tym ślubie, uczynionym przez papieża w tajemnicy, Bóg objawił jej ten sekret i to przesądziło o decyzji Grzegorza XI. 3 września 1376 roku papież opuścił Awinion, kładąc kres tzw. niewoli awiniońskiej. Oficjalnie powrócił 17 stycznia 1377 roku, przenosząc stolicę na powrót do Rzymu. Katarzyna była w tym czasie w Sienie, dziękując Bogu za powrót papieża<sup>30</sup>.

26. *Katarzyna ze Sieny*.

27. Por. E. Ferri, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-272.

28. Por. KKK, nr 891.

29. Por. Jan Paweł II, *List Apostolski „Ordinatio Sacerdotalis” Papieża Jana Pawła II o udzielaniu Święceń Kapłańskich wyłącznie mężczyznom*, Watykan 22.05.1994.

30. Por. *Katarzyna ze Sieny; 29 kwietnia. Żywość świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*; Rajmund z Kapui, *Żywość Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.



Wkrótce Grzegorz XI, wróciwszy do Rzymu w 1378 roku, umarł. Konklawe odbyło się w Rzymie i częściowo zgodnie z wolą kardynałów, częściowo pod naciskiem ludu rzymskiego, nowym papieżem został wybrany arcybiskup Bari, który przyjął imię Urbana VI. Urban VI był człowiekiem stanowczym, traktował kardynałów nadmiernie surowo i był bezwzględny w karceniu, przez co zraził sobie większość z nich. W efekcie kardynałowie dokonali wyboru nowego (anty) papieża, Klemensa VII. Kościół został podzielony, w Kościele Zachodnim rozpoczęła się schizma. Rozłam trwał 39 lat. Dwóch papieży rządziło w tym samym czasie (w 1409 r. trzech). Papież Urban VI potrzebował pomocy Katarzyny w walce z antypapieżem Klemensem VII. Katarzyna przybyła do Rzymu. Antypapież nie chciał ustąpić. Katarzyna stanęła po stronie Urbana VI, jego uważając za prawdziwego papieża i umiejąc odróżnić ludzką słabość (zbytnią surowość) papieża od boskiej funkcji, jaką sprawował. Do Urbana VI mówiła: „nie upadaj na duchu jednak i nie ustępuj. (...) chociażby cię opuścili wszyscy, którzy powinni być filarami Kościoła”. Namawiała go też, by słuchał dobrych sług Bożych i poprosiła go o pozwolenie na przybycie do Rzymu. Papież wyraził zgodę na przyjazd Katarzyny, a były to ostatnie tygodnie jej życia, w których odegrała wielką rolę w historii Kościoła. Przybywszy do Urbana VI, umacniała go z całych sił, przekonując o prawowitości jego wyboru. W rzeczywistości dotrwał on do końca, choć umarł (w 1389 roku) opuszczony przez wszystkich<sup>31</sup>.

Katarzyna posiadała niezwykłą inteligencję i przedziwny charyzmat apostołski. Pomimo że nie chodziła do szkół, wiedzę otrzymała w sposób nadprzyrodzony; miała za nauczyciela wyłącznie Pana Jezusa, który uczył ją przez natchnienia wewnętrzne lub przemawiając do niej wprost<sup>32</sup>. Dzięki tym przymiotom i wewnętrznemu natchnieniu Ducha Świętego angażowała się w sprawy Kościoła i w problemy polityczne ówczesnej Europy. W czasach gdy Kościół stał na krawędzi upadku papieża<sup>33</sup>, ludzie stanęli przed wyborem, jak wykorzystać swoją wolność. To jest możliwość, jaką daje wolna wola; już na początku świata, gdy Aniołowie stanęli przed wyborem: kochać Boga czy Go nienawidzić?<sup>34</sup> Tak i współczesny świat stoi przed tym samym wyborem, mamy wolność, ale czy potrafimy dobrze ją wykorzystać? Przykazania są wyrzeźbione w sercach ludzi, jak ojczyzna. Ale czy odnajduje się w tym, co w sercu zapisane, miłość? Czy miłość do Boga potrafi

31. Por. *Katarzyna ze Sieny; 29 kwietnia. Żywot świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*; Rajmund z Kapui, *Żywot Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

32. Por. *Katarzyna ze Sieny*.

33. Por. F. A. Forbes, *Św. Katarzyna ze Sieny. Doktor Kościoła*, s. 3-176; 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*; Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-440; E. Ferri, *Katarzyna ze Sieny*, s. 3-272.

34. Por. A. M. Noworol OV, *Zagrożenia duchowe. To, co ważne dla Duszpasterzy*, Warszawa 2017, s. 15-110.

być wartością nadrzędną, by jak dla miłości ojczyzny umieć poświęcić dla Boga życie?<sup>35</sup> „Europo trzeciego tysiąclecia, «niech nie słabną twe ręce!» (So 3,16); nie poddawaj się zniechęceniu, nie przyjmuj sposobów myślenia i działania, które pozbawione są przyszłości, ponieważ nie opierają się na niewzruszonym fundamencie słowa Bożego”<sup>36</sup>. „Aby zbudować nową Europę na trwałych fundamentach, nie można jedynie odwoływać się do interesów ekonomicznych (...), lecz trzeba się oprzeć na autentycznych wartościach, mających podstawę w powszechnym prawie moralnym, wszczepionym w serce każdego człowieka. Gdyby Europa mylnie utożsamiała zasadę tolerancji i szacunku dla wszystkich z obojętnością etyczną i sceptycyzmem wobec nieodzownych wartości, weszłaby na niezwykle niebezpieczną drogę. (...) chrześcijaństwo (...) wskazuje ludziom horyzont ideałów (...) otwarcie się na transcendencję to żywotny wymiar egzystencji”<sup>37</sup>. Tak w świecie współczesnym, jak i w czasach Katarzyny, „wolność od Boga” jest w istocie oddaniem się w niewolę złego ducha i najpoważniejszym zniewoleniem<sup>38</sup>. Dlatego, walcząc o Kościół, „Katarzyna, pokorna i nieustraszona tercjarka dominikańska, przyniosła pokój swojej rodzinnej Sienie, Włochom i XIV-wiecznej Europie; nie szczędząc sił służyła Kościołowi, zdołała też doprowadzić do powrotu Papieża z Awinionu do Rzymu. (...) to podziwu godny przykład syntezy kontemplacji i działania (...) [jej] życie i dzieła świadczą bardzo wymownie o mocy Chrystusa zmartwychwstałego, żyjącego w swoim Kościele: o mocy wielkodusznej miłości Boga do człowieka, mocy autentycznej odnowy moralnej i społecznej. (...) patronki bogate w dary nadprzyrodzone i ludzkie, mogą być źródłem inspiracji dla chrześcijan (...), jak również dla obywateli i państw Europy, szczerze poszukujących prawdy i wspólnego dobra”<sup>39</sup>.

Apostolstwem Katarzyny było upomnieć ówczesny Kościół, by pasterze troszczyli się o zbawienie swoich owiec. Jak sama mówiła: „jesteśmy zobowiązani do miłowania Boga (...) ten, kto kocha, musi być użyteczny temu, kogo kocha i musi mu służyć. Widzę jednak, że nie możemy uczynić nic pożytecznego dla Boga, gdyż nie przysłużymy się Mu naszym dobrem, ani też nie zaszkodzimy Mu naszym złem. Co powinniśmy zatem robić? Powinniśmy oddawać cześć i uwielbienie Jego Imieniu oraz prowadzić bardzo cnotliwe życie, powinniśmy (...) uczynić

35. Por. J. Chodurek, za: *Budujemy dom, który nazywa się Polska*, „Niedziela”, 11.11.2021 (Niedziela.pl, <https://m.niedziela.pl/arttykul/Budujemy-dom-ktory-nazywa-sie-polska>).

36. Jan Paweł II, *Chrystus prawdziwą nadzieją człowieka i historii. Homilia Ojca Świętego na rozpoczęcie Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie*, Rzym 1.10.1999.

37. Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*.

38. Por. A. M. Noworol OV, *Zagrożenia duchowe. To, co ważne dla Duszpasterzy*, s. 15-638.

39. Jan Paweł II, *Chrystus prawdziwą nadzieją człowieka i historii. Homilia Ojca Świętego na rozpoczęcie Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie*.

coś pożytecznego dla bliźniego oraz służyć mu w sposób miły Bogu (...). Chrystus pytał świętego Piotra: «Piotrze, czy Mnie miłujesz?». A Piotr odpowiedział Chrystusowi, że przecież On wie, że Go miłuje. Gdy tak odpowiedział trzy razy, Chrystus powiedział: «Skoro Mnie kochasz, paś owce Moje» (por. J 21,15-17). To tak jakby powiedział: «Po tym, jak będziesz paś Moje owce, poznam, czy Mnie miłujesz. Skoro bowiem nie możesz nic zrobić dla Mnie, pomagaj bliźniemu twemu, ofiarując mu trud oraz karmiąc go świętą i prawdziwą nauką». Powinniśmy wspierać bliźniego według naszych możliwości, a więc jeden nauką, inny modlitwą, a jeszcze inny materialną pomocą. Kto zaś nie może udzielić bliźniemu materialnej pomocy, niechaj go wspiera przyjaźnią. Powinniśmy zawsze okazywać miłość bliźniemu, czyniąc coś pożytecznego i dobrego temu, kogo Bóg postawił na naszej drodze. Bracie mój jeszcze raz cię proszę i wzywam cię do życia w łasce i do miłosiernych czynów. Przypominam ci słowa Chrystusa w taki oto sposób: «Piotrze, czy miłujesz swego Stwórcę i Mnie? Służ mi zatem, pomagając bliźniemu twemu (...) według twoich sił i możliwości, mając zawsze na względzie chwałę, a nie obrazę Boga»<sup>40</sup>. Bo prawdziwa nauka nie jest przeciwieństwem miłości<sup>41</sup>.

Chrystus był dla Katarzyny Oblubieńcem, a więź z Nim oparta była na miłości, zażyłości, wspólnocie i wierności; był dla niej Dobrem miłowanym ponad wszelkie inne dobro. W jednej z wizji Matka Boża przedstawiła ją Jezusowi, który ofiarował jej wspaniały pierścień, mówiąc: „Ja, twój Stwórca i Zbawiciel, poślubiam cię w wierze, którą zachowasz w czystości aż do chwili, gdy będziesz świętować ze Mną w niebie twoje zaślubiny wieczne”. Pierścień ten był widzialny tylko dla niej. To głębokie zjednoczenie z Panem ukazuje też wymiana serca. Pan ukazał się jej i powiedział: „Najdroższa córko, tak jak poprzedniego dnia wzięłem serce, które mi ofiarowałaś, teraz daję ci Moje i odtąd będzie ono zajmowało miejsce twojego”. Podobnie jak wielu świętych, Katarzyna wiele wycierpiała. Niektórzy doszli nawet do wniosku, że nie można jej ufać, a z drugiej strony, była szanowana, udzielała porad duchowych osobom wszystkich kategorii: szlachcie, politykom, artystom, prostemu ludowi, osobom konsekrowanym, duchownym, nawet papieżowi. Ta sama Katarzyna, która z trudem nauczyła się czytać i pisać, ta sama osoba doradzała kardynałom. Jej nauka zawarta w pouczeniach i w „Dialogu o Opatrzności Bożej”, jest arcydziełem literatury duchowej. Nauka świętości, taką była nauka, którą Bóg, przez Katarzynę, skłaniał do nawrócenia i odnowy. W ten sposób

40. Św. Katarzyna ze Sieny, *Listy*, Poznań 2016, s. 3-612 (Św. Katarzyna ze Sieny, *Bądź tym, kim Bóg chce żebyś był, a rozpalisz cały świat. List do Piotra Tolomei*, CCLIV; por. Św. Katarzyna ze Sieny, *List do Stefano di Corrado Maconi*, sanctus.pl).

41. Por. *Mysli bł. Bartola Longo*, <https://bartolo-longo.pl/mysli>; Św. Katarzyna ze Sieny, *Modlitwy*, Poznań 1990, s. 3-95.

poświęcona Bogu dziewica odegrała wybitną rolę w dziejach Kościoła<sup>42</sup>. Ukazała, że „w oczach Boga fałszywa wiedza jest głupotą”<sup>43</sup>, a żeby poznać prawdę, jest ważne, by słuchać Boga więcej niż ludzi<sup>44</sup>.

### **3. Pamiętaj: Kościół trwa, pomimo że jest niezmienny; i uważaj: dlatego że jest niezmienny, trwa<sup>45</sup>**

„Na nic zdałyby się ludzkie wysiłki, gdyby nie towarzyszyła im łaska Boża”<sup>46</sup>. Katarzyna napisała (podyktowała) wiele listów, które wysyłała do papieża, biskupów, monarchów i innych wpływowych ludzi, skutecznie ich napominając w sprawach pokoju i reformy Kościoła, tak wtedy potrzebnej wobec błędów tamtych czasów. Wola Boża tych napomnień jest szczególnie widoczna w połączeniu napominania, by zaniechać ludzkich błędów, wielkiej czci dla kapłaństwa i umiłowania Boga. Katarzyna pisała do nuncjusza apostolskiego we Włoszech, Gerarda di Puy: „Proszę cię przeto, nawet gdyby cię to miało kosztować utratę życia, powiedz Ojcu Świętemu, żeby położył kres tym rozlicznym nieprawościom. Gdy zaś przyjdzie moment wyboru pasterzy i kardynałów, niechaj nie kieruje się pochlebstwami, pieniędzmi [system beneficjów], czy symonią [świadczenie posług duchowych, a zwłaszcza udzielanie odpustów w zamian za opłaty]. Błagaj go najgoręcej, jak tylko potrafisz, aby szukał w nich cnoty oraz dobrej i świętej sławy, a nie zważał na szlacheckie czy kupieckie pochodzenie, bowiem to cnota jest tym, co czyni człowieka szlachcicem i sprawia, że staje się on miły Bogu”. Mówiła: „jeżeli nie wypali się rany rozpalonym żelazem wtedy, kiedy trzeba, jeżeli nie natnie się jej nożem, ale posmaruje maścią, to nie tylko rana się nie zagoi, ale zanieczyści cały organizm, często powodując śmierć”<sup>47</sup>. Katarzyna nie ograniczała się wyłącznie do napomnień i próśb. Modliła się, pościła, a w wielu wypadkach proponowała konkretne rozwiązania<sup>47</sup>.

Z „mocą Katarzyna zwracała się do duchownych wszystkich stopni, aby domagać się jak najściślejszego przestrzegania zasad w życiu i w posłudze paster-

42. Por. Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny. Audycja Generalna*; Rajmund z Kapui, *Żywoć Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

43. Por. Rajmund z Kapui, *Żywoć Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416; F. Kucharczak, *Moją naturą jest ogień*, s. 28-30.

44. Por. Dz 5,29.

45. Por. Abp. Romuald Jałbrzykowski, Faustyna (Biografia błogosławionej siostry Marii Faustyny Kowalskiej) Warszawa 1994

46. Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*.

47. Por. *Katarzyna ze Sieny*; Rajmund z Kapui, *Żywoć Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

skiej. Niezwykle wrażenie sprawia jej swobodny, zdecydowany i ostry ton, jakim napomina księży, biskupów i kardynałów. Należy wyrwać (...) gnijące rośliny z ogrodu Kościoła (...) nie wahała się otwarcie ukazywać samemu Papieżowi, którego darzyła gorącą miłością jako «słodkiego Chrystusa na ziemi», woli Bożej, nakazującej mu odrzucić wątpliwości podyktowane przez doczesną roztropność i światowe interesy i powrócić z Awinionu do Rzymu, do grobu św. Piotra<sup>48</sup>. Z tego płynie nauka dla współczesnego świata. Teraz Kościół rzymskokatolicki potrzebuje przypomnieć sobie, że „ludzie powinni być przemieniani przez Świętość, a nie Świętość przemieniana przez ludzi”<sup>49</sup>. Bóg stwarza mężczyzną lub kobietą<sup>50</sup>, Bóg powołuje do kapłaństwa<sup>51</sup>, więc gdyby Bóg chciał, by ktoś był księdzem lub diakonem, to stworzyłby go mężczyzną. Kapłaństwo jest przeznaczone wolą Boga tylko dla mężczyzn<sup>52</sup>; podobnie diakonat, który najlepiej gdy w praktyce stanowi święcenia niższego stopnia<sup>53</sup>. Negowanie przeznaczenia kapłaństwa i diakonatu wyłącznie dla mężczyzn, jest negowaniem woli Boga, a nawet stawianiem woli człowieka ponad Bożą wolą. „Jeśli istnieje wzór «kobiety doskonałej», to tylko w Maryi, Matce Chrystusa, która nie była wybrana do grona Apostołów; podobnie charyzmaty licznych mistyczek, które przyczyniły się do pogłębienia wiedzy teologicznej, które stały się dla Kościoła cennym znakiem, pomagającym mu pojąć w pełni Boży zamysł, nigdy nie prowadziły do pomieszania posług w Kościele”<sup>54</sup>. Także celibat jest nierozdzielnie związany z kapłaństwem<sup>55</sup>. Celibat jest wartością duchową, dziewictwo dla Królestwa niebieskiego jest chwalone przez samego Chrystusa<sup>56</sup>; to szatan próbuje wmówić ludziom, że ponoć celibat przeszkadza

48. Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*.

49. Kard. E. da Viterbo, *Przemówienie na Soborze Laterańskim V*.

50. Por. Rdz 1,27.

51. Por. Mt 19,12.

52. Por. Jan Paweł II, *List Apostolski „Ordinatio Sacerdotalis” Papieża Jana Pawła II o udzielaniu Święceń Kapłańskich wyłącznie mężczyznom*.

53. Por. Dz 6,1-4. Nawet akolitat, gdy służy jako stadium przejściowe (jako jeden ze stopni w drodze do otrzymania święceń) i dawane mężczyznom, wtedy lepiej służy Bogu i Kościołowi, gdyż podkreśla elitarność kapłaństwa przeznaczonego wyłącznie dla mężczyzn, i tak oddaje Bogu większy szacunek. Ponadto już nawet funkcja ministranta, tak do tej pory związana z posługą kapłańską, nie powinna tracić swojej świętej elitarności dla chłopców, która od najmłodszych lat uświadamia wiernym, że Bóg do kapłaństwa wybiera tylko mężczyzn.

54. Por. Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*.

55. Por. A. M. Noworol OV, *Celibat: najpiękniejszy skarb Kościoła*, Niepokalanów 2020, s. 5-80.

56. Por. Mt 19,12; Mk 12,25; 1 Kor 7,25-38.

kapłanom. Nie. Jest wręcz przeciwnie, tj. celibat uświęca kapłanów<sup>57</sup>. Potrzeba tylko widzieć celibat „jako drogę poświęcenia dla Chrystusa, czyli świadomego wyboru i akceptacji służby w pełnym oddaniu i niepodzielnej miłości”<sup>58</sup>. To zły duch mówi, że obojętne czyje ręce rozdają Komunię Św., lecz to nie jest obojętne, ani Bogu, kto Go bierze do ręki, ani człowiekowi, kto mu podaje Boga skrytego w Hostii (dlatego posługa nadzwyczajnych szafarzy powinna ograniczać się do terenów misyjnych, a poza nimi do roznoszenia Komunii Św. chorem)<sup>59</sup>. Jednym z największych przywilejów księży, nie tylko obowiązkiem, jest rozdawanie Komunii Św.; ich ręce są do tego wybrane, gdyż to przez kapłańskie ręce in Persona Christi, na kapłańskie słowa hostia staje się Hostią; przychodzi Bóg, i to Eucharystia jest sercem Kościoła<sup>60</sup>. „Potrzebujemy dziś biskupa, pasterza, który ma odwagę mieć rację wtedy nawet, gdy wszyscy jej zaprzeczają, który broni praw Boga (...), choć wszystkim się wydaje, że one przestały już obowiązywać. Tym sposobem w istocie broni człowieka. A niekiedy potrzeba dziś bronić człowieka nawet przed nim samym”<sup>61</sup>.

Kapłani, biskupi, papieże jakże wielkim są darem Bożym dla ludzi, gdy przestrzegają Bożych przykazań, gdy są wiarygodnymi pasterzami dla ludu powierzonego ich duchowej opiece. Gdyby zastanowili się nad stanem swojego wybrania, nie popadliby w nieszczęścia jakichś win; byłiby tym, czym powinni być, tj. błogosławionymi, świętymi<sup>62</sup>. Dlatego Bóg mówił do Katarzyny o kapłanach: „powinniście więc kochać ich (...). Winniście więc ich szanować, jakiegokolwiek były ich błędy, przez miłość do Mnie, Boga wiecznego (...) i przez miłość życia łaski, którą znajdujecie w tym skarbie [Eucharystii], zawiera on bowiem całego Boga-Człowieka, Ciało i Krew Syna Mojego, zjednoczonego z Moją naturą Boską. Winniście (...) miłość i świętą modlitwę”<sup>63</sup>. To z modlitwy rodzi się Kościół, i na niej się opiera<sup>64</sup>. „Możemy w tym momencie zrozumieć, dlaczego Katarzyna, choć była świadoma ludzkich niedociągnięć kapłanów, zawsze żywiła do nich wielki szacunek: oni

57. Por. A. M. Noworol OV, *Celibat: najpiękniejszy skarb Kościoła*, s. 5-80. Pius XII, *Sacra Virginitas*, Rzym, 25.03.1954.

58. M. Mokrzycki, *Wprowadzenie*, s. 7, w: A. M. Noworol OV, *Celibat: najpiękniejszy skarb Kościoła*, s. 7.

59. Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Instrukcja Redemptionis Sacramentum (O tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią)*, Rzym 25.03.2004.

60. Por. Jan Paweł II, *Encyklika Ecclesia de Eucharistia*, Rzym 17.04.2003; R. Barron, *Eucharystia: dar miłości*, Cieszyn 2018, s. 3-152.

61. J. Michalik, *Kazania do Kapłanów i osób konsekrowanych*, Warszawa 2014, s. 126-127.

62. Por. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, s. 21-348; M. Wójtowicz SJ, *Święci z charakterem*, Kraków 2011, s. 3-416.

63. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, s. 216-217.

64. Por. *Ecclesia de oratione vivit. Kościół rodzi się na modlitwie*, red. J. Perszon, Toruń 2009.

to są szafarzami zbawczej mocy krwi Chrystusowej przez sakramenty i Słowo. Święta (...) zachęcała zawsze (...) do wierności zobowiązaniom, kierując się zawsze i jedynie swoją głęboką i niezmienną miłością do Kościoła (...). Eucharystia jest nadzwyczajnym darem miłości, który Bóg nieustannie nam ofiarowuje, by umacniać nas na drodze wiary, ożywiać naszą nadzieję i rozpalać naszą miłość, byśmy byli coraz bardziej podobni do Niego<sup>65</sup>. I „nie ma (...) Eucharystii bez kapłaństwa, podobnie jak nie istnieje kapłaństwo bez Eucharystii”<sup>66</sup>. „Tak więc od św. Katarzyny uczymy się najwznioślejszej wiedzy: poznawania Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła i miłości do nich”<sup>67</sup>.

Świętość kapłana czyni skuteczniejszym jego przepowiadanie, uświęca wszystko, co czyni<sup>68</sup>. Kościół jest utrzymywany przez świętych księży<sup>69</sup>. Świętość łączy w sobie przekonanie o tym, że Bóg jest sprawiedliwy i miłosierny zarazem<sup>70</sup>. Zatem: „winniście ubolewać nad (...) grzechami, darząc je nienawiścią i starać się, przez miłość i świętą modlitwę (...) zmyć łzami waszymi ich brud”<sup>71</sup>. A z drugiej strony, Katarzyna „przedstawia (...) Chrystusa jako most przerzucony między niebem i ziemią. Tworzą go trzy schody, którymi są stopy, bok i usta Jezusa. Dusza, idąc tymi schodami, pokonuje trzy etapy wszelkiej drogi uświęcenia: oderwanie się od grzechu, praktykowanie cnoty i miłości oraz słodkie i serdeczne zjednoczenie z Bogiem. (...) uczmy się od św. Katarzyny kochać odważnie, głęboko i szczerze Chrystusa i Kościół. Powtórzmy jak własne słowa św. Katarzyny (...): «Przez miłosierdzie obmyłeś nas w krwi, przez miłosierdzie chciałeś rozmawiać ze stworzeniami. O Szalony z miłości! Nie wystarczyło Ci się wcielić, ale chciałeś także umrzeć! (...) O miłosierdzie! Moje serce pogrąża się w myśleniu o Tobie: gdziekolwiek myśl moją kieruję, znajduję jedynie miłosierdzie»<sup>72</sup>.

Listy Katarzyny docierały do księży, biskupów, kardynałów, a także do samego papieża, w jej wypowiedziach słysząc jakby echo wielkich proroków starożytności; wyrażają one głębokie zjednoczenie z Bogiem i wielkie cierpienia świętej. Potrafiła z głęboką znajomością rzeczy i bardzo jasno mówić o najistotniejszych

65. Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny. Audiencja Generalna*; Por. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, s. 193-259.

66. Jan Paweł II, *List do Kapłanów na Wielki Czwartek 2004 roku*, Watykan 28.03.2004.

67. Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny. Audiencja Generalna*; Por. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, s. 193-259.

68. Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu Kapłanów*, Watykan 1994.

69. Por. Jan Paweł II, *List do Kapłanów na Wielki Czwartek 2004 roku*; Jan XXIII, *Sacerdotii nostri primordia*, Rzym 1.08.1959.

70. Por. Benedykt XVI, *Spe salvi*, Watykan 30.11.2007.

71. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, s. 216-217.

72. Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny. Audiencja Generalna*; Por. Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, s. 59-149.

problemach kościelnych i społecznych swojej epoki. Tak zamysły Boże spełniają się w wydarzeniach historycznych. „Z taką samą mocą Katarzyna zwracała się do duchownych wszystkich stopni (...). Niezwykle wrażenie sprawia jej swobodny, zdecydowany i ostry ton, jakim napomina księży, biskupów i kardynałów”<sup>73</sup>.

Święta Katarzyna nie umiała dobrze czytać ani pisać, dlatego swoje listy, i przeżycia mistyczne zwykle dyktowała bł. ks. Rajmundowi z Kapui. I nie nadzwyczajne zdolności, ani silna wola, lecz przyjęcie Bożej łaski było powodem, że doprowadziła Kościół do odnowy<sup>74</sup>. „To utożsamienie woli mistyka z wolą Boga sprawia, że mistyk (...) zmierza bez zastanowienia tam, gdzie inni nie odważyliby się nawet postawić pierwszego kroku”<sup>75</sup>. A jakiego kroku teraz potrzebuje świat? Dzisiejszy Kościół rzymskokatolicki potrzebuje powrotu do swoich korzeni; lekarstwem na antyklerykalny feminizm i liberalizm, jest tylko pobożny konserwatyzm. To „w demokracji panuje większość, a w Kościele prawda. Biskup nie musi być ponownie wybierany, dlatego może mówić prawdę» (...) to jego obowiązek, by ją głosić, «w porę i nie w porę»<sup>76</sup>. By nie doszło do tego, że „tolerancja dojdzie do takiego momentu, w którym mądrym ludziom zabronią myśleć, aby nie urazić uczuć ludzi głupich”<sup>77</sup>. By Kościół nie zgubił Prawdy, i rzeczywiście mógł trwać do końca świata, tak że bramy piekielne go nie przemogą<sup>78</sup>.

## Zakończenie

Młoda dziewczyna doradzająca papieżowi? Mistyczka, która od dzieciństwa powtarzała „chcę żyć, jak mi się podoba”, od dzieciństwa wiedziała, czego chce. Modlitwa była dla niej czymś niezastąpionym. Wypominająca uczonym: „co wam po wiedzy, która nie zbawia?”. Mistyczka, w której z dnia na dzień wrastała determinacja w walce o Kościół, która wciąż słyszała Boże przynaglenia: „spójrz i zobacz, jak oblubienica Moja zabrudziła sobie twarz, musisz uczynić wszystko, co w twojej mocy, aby naprawić Mój Kościół”. Gorliwość Katarzyny raziła wielu. A jednak jej zjednoczenie z Bogiem wzmocniło jej wolę tak bardzo, że jej „chcę” nikt nie ośmielał się sprzeciwić. Na łożu śmierci powiedziała, że oddała życie

73. Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*.

74. Por. M. Wójtowicz SJ, *Święci z charakterem*, s. 3-416.

75. H. Bergson, za: *Katarzyna ze Sieny*.

76. Ch. De Guelle, za: J. Michalik, *Kazania do Kapłanów i osób konsekrowanych*; Michalik, *Kazania do Kapłanów i osób konsekrowanych*, s. 126-127.

77. Noam Chomsky <https://demotywatory.pl/5076991/Mam-wrazenie-ze-juz-niedlugo-tolerancja-dojdzie-do-takiego> [dostęp 2023]

78. Por. Mt 16,18.



dla świętego Kościoła. Taka święta niepojęta w determinacji, mocna miłością do Boga, i do Kapłanów Jego sług; dowodzi, że kto wiernie służy Bogu, i nie hamuje zaufania do Niego lekkościami kalkulacjami, ani obłudą, ten zadziwi świat<sup>79</sup>.

Drodzy Kapłani: „od św. Katarzyny ze Sieny, mistyczki, doktora Kościoła, patronki Europy, uczmy się szczerze kochać Chrystusa i Kościół. W różnych sytuacjach życia umiejmy z odwagą dawać świadectwo naszej wiary, broniąc w zdecydowany sposób ewangelicznych wartości. Wam (...) z serca błogosławię”<sup>80</sup>.

## Bibliografia

- 29 kwietnia. *Święta Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy*, <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/04-29.php3> [dostęp: 2022].
- 29 kwietnia. *Żywot świętej Katarzyny ze Sieny. Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku*, Katowice/Mikołów 1937, <http://ruda-parafianin.pl/swi/k/katarz5.htm> [dostęp: 2022].
- Barron R., *Eucharystia: dar miłości*, Cieszyn 2018.
- Benedykt XVI, *Spe salvi*, Watykan 30.11.2007.
- Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny. Audiencja Generalna*, Rzym 24.11.2010.
- Don Brophy, *Katarzyna ze Sieny. Niepokorna święta*, Kraków 2011.
- Ferri E., *Katarzyna ze Sieny*, Poznań 2005.
- Forbes F. A., *Św. Katarzyna ze Sieny. Doktor Kościoła*, Sandomierz 2013.
- Jan Paweł II, *Chrystus prawdziwą nadzieją człowieka i historii. Homilia Ojca Świętego na rozpoczęcie Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie*, Rzym 1.10.1999.
- Jan Paweł II, *Encyklika Ecclesia de Eucharistia*, Rzym 17.04.2003.
- Jan Paweł II, *List Apostolski „Ordinatio Sacerdotalis” Papieża Jana Pawła II o udzieleniu Święceń Kapłańskich wyłącznie mężczyznom*, Watykan 22.05.1994.
- Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*, Rzym 1.10.1999.
- Jan Paweł II, *List do Kapłanów na Wielki Czwartek 2004 roku*, Watykan, 28.03.2004.
- Jan XXIII, *Sacerdotii nostri primordia*, Rzym 1.08.1959.
- Jette M. H., *Święta Katarzyna ze Sieny*, Warszawa 1979.
- Katarzyna ze Sieny*, <http://mateusz.pl/ludzie/katarzyna> [dostęp: 2022].

79. Por. F. Kucharczak, *Moją naturą jest ogień*, s. 28-30; Rajmund z Kapui, *Żywot Świętej Katarzyny ze Sieny*, s. 3-416.

80. Benedykt XVI, *Św. Katarzyna ze Sieny. Audiencja Generalna*.

- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu Kapłanów*, Watykan 1994.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Instrukcja Redemptionis Sacramentum (O tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią)*, Rzym 25.03.2004.
- Kucharczak F., *Moją naturą jest ogień*, „Gość Niedzielny”, 2020, nr 17, s.28-30.
- Longo B., *Cuda i łaski Królowej Różańca Świętego w Pompejach*, Poznań 2018.
- Michalik J., *Kazania do Kapłanów i osób konsekrowanych*, Warszawa 2014.
- Mokrzycki M., *Wprowadzenie*, w: A. M. Noworol OV. *Celibat: najpiękniejszy skarb Kościoła*, Niepokalanów 2020.
- Myśli bł. Bartola Longo*, <https://bartolo-longo.pl/mysli> [dostęp: 2022].
- Noworol A. M. OV, *Celibat: najpiękniejszy skarb Kościoła*, Niepokalanów 2020.
- Ecclesia de oratione vivit. Kościół rodzi się na modlitwie*, red. J. Perszon, Toruń 2009.
- Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi*, wyd. 9, opracował zespół Biblistów Polskich, Poznań 1996.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 5, opracował zespół Biblistów Polskich. Poznań 2000.
- Rajmund z Kapui, *Żywoć Świętej Katarzyny ze Sieny*, Poznań 2010.
- Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, Poznań 1987.
- Św. Katarzyna ze Sieny, *Listy*, Poznań 2016.
- Św. Katarzyna ze Sieny, *Modlitwy*, Poznań 1990.
- Wójtowicz M. SJ, *Święci z charakterem*, Kraków 2011.

## Streszczenie

Święta Katarzyna ze Sieny była tercjarką dominikańską, dziewicą. Przyczyniła się do reformy Kościoła; uświadomiła papieżowi jego błąd, dzięki czemu powrócił z Awinionu do Rzymu. Napisała setki listów do duchowieństwa, polityków i innych osób, w trosce o pokój i dobro Kościoła. Jej namowa papieża Grzegorza XI do powrotu z Awinionu do Rzymu ma symboliczne, ponadczasowe znaczenie, mianowicie Kościół trwa dzięki swojej niezmienności; tego potrzebował wtedy, by wrócić do wiecznej tradycji, tego Kościół potrzebuje i dziś, by powrócić do swoich korzeni.

**Słowa kluczowe:** św. Katarzyna ze Sieny, mistyczne poznanie woli Bożej, odnowa Kościoła.

## SAINT CATHERINE OF SIENA AND HER CONTRIBUTION TO CHURCH RENEWAL

### Summary

Saint Catherine of Siena was a Dominican tertiary, a virgin. She contributed to the reform of the Church; she made the Pope aware of his mistake, so that he returned from Avignon to Rome. She wrote hundreds of letters to the Clergy, politicians, and others, for the peace and welfare of the Church. Her persuasion of Pope Gregory XI to return from Avignon to Rome has a symbolic, timeless meaning, namely, the Church endures because of her immutability; this is what the Church needed then to return to an eternal tradition, this is what the Church needs today to return to her roots.

**Key words:** St. Catherine of Siena, mystical knowledge of the Divine Will, renewal of the Church.